



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



cięż procent od długu, ale przynajmniej wierni mogą już korzystać ze świątyni, co niezawodnie ofiarności wzmoże.

Kiedy się pomyśli, że w Radomiu wybudowano w ostatnich latach nowo kościoł w ciągu ośmiu lat, mając z górą 150,000 rb. z zapisu śp. Mireckiego...

Ina te budowę niósł ofiarę głównie robotnik częstochowski! Zapisów, ani legatów znaczniejszych nie było.

Pamiętajcie o Towarzystwie wpisów szkolnych.

Kronika miejska.

Wiadomości kościelne. Dzisiaj z powodu uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. M. P. we wszystkich świątyniach tutejszych, odprawiano będą całodniowe nabożeństwa...

Poświęcenie i otwarcie Nowego Kościoła 3-taj Rodziny. Dzisiaj zatem odbędzie się uroczystość poświęcenia i pierwsze nabożeństwo w nowej świątyni.

Spawy miejskie. W dniu wczorajszym w magistracie odbyło się posiedzenie w sprawie oświecienia i tramwajów elektrycznych.

Arrestowanie i osadzenie w aresztach policyjnych w ciągu doby ubiegłej następujące osoby, dla sprawdzenia osobistości: Franciszka Sroka, Stefan Zyglera, Michała Raczkowskiego...

Ankieta w sprawie chałupnicza. Kwestja uregulowanie bytu pracowników przemysłu domowego jest wciąż palącą i wymaga szybkiego rozwiązania.

Dowiadujemy się, że o ile koncesjonariusze nie zgodzą się na uzależnienie od siebie obydwoch przedsiębiorstw, przedłużenie kontraktu 40-letniej dzierżawy na światło natrafiać może na poważne trudności...

Wjazd drogistów. W tygodniu zeszłym odbył się w Warszawie gład celem opracowania ustawy dla drogistów, nieodpowiadającej potrzebom chwili.

Pobór wojskowy. Z 50 popisowych wsielanych do szpitali dla obserwacji lekarskiej wzięto do wojska 11 chrześcijan i 3 żydów.

Świątynia zbudowana w stylu gotyckim, która po wykończeniu wyglądać będzie, jak wskazuje nasza ilustracja, przynosi zaszczyt budowniczym p. Wojciechowskiemu...

Niech tedy popłynię silniejszym strumieniem grosz ofiarny od ludzi, którzy w duszy swej przechowali ogień święty wierzeń naszych...

Może już wkrótce, może za lat dwa, trzy najdalej wzbiją się dwie potężne wieżycy w górę—hen ku stropom niebios, ku Bogu, wotując do ludzkości: Sursum corda!

Koncert Lutni. Dzisiaj Towarzystwo śpiewaczy „Lutnia“ urządza wielki koncert z udziałem solistów pp. Marii Wróblewskiej (śpiew), Wojciecha Dłutowskiego (skrzypce)...

Deportacje. Skazano administracyjnie na zesłanie na czas trwania stanu wyjątkowego, następujące osoby do gub. Wiatkijskiej: Walego Kąpa, Jana Kozioł, Szlamę Borusa...

Kradzież. Skradziono we wsi Radziszyn konia z wozem i uprzężą wartości 116 rb., we wsi Czerniec Józefowi Palka konia z uprzężą wartości 75 rb. i Kaźmierczakowi wartości 63 rb.;

Aresztowanie i osadzenie w aresztach policyjnych w ciągu doby ubiegłej następujące osoby, dla sprawdzenia osobistości: Franciszka Sroka, Stefan Zyglera, Michała Raczkowskiego...

Kradzież. Do robotnika na Czeladzi p. B. Dackowicza nocy odgadającej zakradli się złodzieje, którzy operując swobodnie zabrali różnych rzeczy na sumę rubli 23, poczem zbiegli nie schwytani.

Teatr. Trupa p. Majdrowicza onegdaj na przedstawieniu popołudniowym, odegrała przy zapełnionej sali „Ligie“. Wieczorem odegrano „Krzyżaków“, publiczność dopisała.

Arrestowanie złodziejk. W Będzinie na targu schwytano na gorącym uczynku złodziejkę która skradła kupującej 3 ruble. Złodziejka była dziełczynią 18-letnią H. P.

Ankieta w sprawie chałupnicza. Kwestja uregulowanie bytu pracowników przemysłu domowego jest wciąż palącą i wymaga szybkiego rozwiązania.

1) Jaki dzień jest wolny od pracy w tygodniu? Jakie święta w roku? 2) Czy praca trwa tylko w nocy, czy tylko we dnie. Czy też częściowo w nocy i we dnie?...

Ankieta obejmuje zawody następujące: szewstwo, krawiectwo, przemysł drzewny, pracę ręczną kobiet (pióra, kwiaty, kapelusze, szycie itd.)

Otwarcie 14 szkół polskich. Zarząd warszawskiego okręgu naukowego, po złożeniu stosownych podań zezwolił na otwarcie 14-tu szkół prywatnych polskich w gub. piotrkowskiej...

złożyło podać o ponowne otwarcie uczelni. Z kraju.

Zapis półmilionowy. Korespondent „Głosu Warsz.“ z Radomia donosi: „Departament kasacyjny senatu rządzącego odrzucił skargę spadkobierczyńi s. p. Konstantego Mireckiego...“

Testament obejmuje następujące ważniejsze zapisy: dla Akademii Umiejętności w Krakowie 50,000 rb. dla Polaków i katolików, kształcących się w średnich szkołach i w uniwersytecie 20,000 rb., na kuchnię tanią w Warszawie 15,000 rb., na odnowienie Zamku na Wawelu w Krakowie 50,000 rb., na Tow. Osad rolnych w Warszawie 15,000 rb., na szkołę ogrodniczą w Warszawie 10,000 rb., na zasiłek dla młodzieży rolniczej i rzemieślniczej na kształcenie się w zawołdzie procenty od 40,000 rb., na szpital św. Kazimierza w Radomiu i na oddział dziecięcy przy tym szpitalu 43,000 rb., ale pod warunkiem postawienia nowego gmachu szpitalnego, na pomoc dla wstydzących się zebrać w Warszawie (inst. św. Kazimierza) 6,000 rb., na utrzymanie dwóch żózek w szpitalu Radomskim 6,000 rb., dla kasy Mianowskiej 6,000 rb., na szpitalik dziecięcy przy ulicy Aleksandra 10,000 rb., na założenie szkoły rzemieślniczej w Warszawie 40,000 rb., na ochrony i na Dom pracy w Radomiu 20,000 rb., na odnowienie kościoła po Bernardyńskiego w Radomiu 6,000 rb., na wieże i wielki ołtarz w nowym kościele w Radomiu 72,000 rb.

Po wypłaceniu krewnym 88,000 rb., całą pozostającą masę spadkową w kwocie około 80,000 rubli otrzyma nowy kościół w Radomiu.

Z Cesarstwa. „Spadkobiercy“ poległych pod Cuszumą. W petersburskim sądzie okręgowym toczy się sprawa o zrabowaniu z kas oszczędnościowych za pomocą fałszywych pełnomocnictw, wkładów marynarzy, którzy polegli pod Cuszumą.

Rabuknu dopuścił się zarządzający oszczędnościami marynarzy, urzędnik ministerjum marynarki, Siergiejew. Dobrawszy sobie kilku-nastu współników, Siergiejew zaopatrywał się w fałszywe świadectwa, o tem, iż są spadkobiercami poległych i na podstawie tych świadectw wypłacał, lub polecał wypłacanie oszczędności. Malwersacje trwały do 1907 r. i zostały wykryte w ten sposób, że zwrócono uwagę na to, iż do kas zjawiają się często te same osoby, jako etolki lub jako żony poległych, przytem wszyscy „spadkobiercy“ znali się między sobą.

Siergiejew zbiegł zagranicę, zabrawszy z sobą 88,000 rb. Na ławie oskarżonych zasiadli tylko „pomocnicy“, rekrutowani z różnych sfer społecznych, między nimi i kilku urzędników kas oszczędnościowych. Ogółem zrabowano 63 tys. rubli.

O polepszenie bytu. Konduktorowie kolei Uralskiej zwrócili się do ministra komunikacji Sautnusa z prośbą o polepszenie ich bytu i warunków pracy, oraz zwiększenie liczby godzin wypoczynku.

Sprawa adwokatów Hillersona i Skariatina d. 1 grudnia była znnowu przedmiotem obrad w komisji adwokatów petersburskich. Przewodniczący Leontjew zawiadomił, że grodzienicki zarząd zandarmów odmówił Hillersonowi powołania na świadka prezesa sądu grodzienickiego Stigpanowa...

Sprawa Hillersona i Skariatina prawdopodobnie będzie umorzona z powodu braku przesłęstwa. Jeżeli zaś będzie rozpatrywana w sądzie, korporacja adwokatów prowincjonalne wysłać do siebie po dwóch obrońców, którzy potem będą radzić e obecnym stanie rosyjskiej adwokatury i sądu.

„Anie...“ otwartym... kapel... przerobek... fryzowanie... turki i m... firmy... powyżs... Mę s... a mianowicie... petki, ręk... do nosa, k... modniejsz... do rob... port... fele, nesese... papierosk... do zegark... wodę koł... wszystkie k... skiej toalet... Towary p... borowym g... Wybór d... Adres: Aleja... 163a

Zakład... JANA BŁ... Teatr... przyjmuj... nie i gol... niery.

BROWNY „NIE“ poleca zna... PIW... w beczk... Główny skr... Częstochow... 1873

Tanio! Gramofony... Częstochow... 1704-3-1

Wielki wybór... poleca pra... „JO“ Częstochow... 1493

Był... uniwersyte... rosyjski... w zakresie... kolejarstwa... Zakład s... Nr. 12 Ad... kże zam... stwa; oraz spr... D o sprzeda... stół okrąg... kółka, sz... lampa niklowa... wskaże. Z... Z... S... R... 4-ej po pol... Pokój z me... Miłojawska Nr. 1689

**Samobójstwo.** Perucznik Ekschenhan Ale-  
jew, syn dowódcy korpusu na Kaukazie, stu-  
chacz akademii gener. sztabu d. l. b. m. w  
domu szkodli Sipiorkich zastrzelił się. Wybra-  
wszy moment wygodny, Alejew wystrzelił do  
siebie raz i upadł zraniony; wezwano doktora,  
który zrobił opatrunek; kiedy uspokoiło się,  
Alejew wyciągnął drugi rewolwer i dwoma  
wyststrzałami zabił się na miejscu.

**Sprawa Rajnbota.** B. naczelnik miasta  
Moskwy generał Rajnbot obecnie jest w Peters-  
burgu. Sprawa sądowa jego i urzędników za-  
rządu naczelnika miasta, odbędzie się nie wcze-  
śniej, niż w marcu r. przyszłego.

**Z za kordonu.**

**Gobeliny w katedrze na Wawelu.** Z Krako-  
wa piszą nam: Odzobiona katedra wawelska przy-  
brała nową świetną ozdobę. Z inicjatywy nowe-  
go kustosa ks. kanonika d-ra Wądolnego za-  
wieziono na ścianach nawy obok dawnych hi-  
storycznych gobelinów-biskupa Małachowskiego  
(o których błąd nie wątpiano, że są zdobyc-  
czą wojenną króla Sobieskiego p.d. Więdnem)  
także te gobeliny bezcennej wartości które do-  
tąd przechowywano w skarbcu. Rozmieszczenie  
tych gobelinów czyniłyśi praelat-kustosz wspólnie  
z konserwatorem d-rem Tomkiewiczem i  
architektem katedry p. Hendlem. Ogółem obok  
szeszciu znanych rozwieszono 11 gobelinów ze  
skarba w tej liczbie 3 biskupa Trębskiego, 2  
biskupa Małachowskiego i biskupa Zadzika.

**Różne.**

**Kłopot z Niemcami.** Mienszikow nie mo-  
że dać sobie rady z Niemcami. Są chwile, kiedy  
awżała ich za „narod szlachetny“, za element  
prawie rosyjski, nic wspólnego nie mający z  
różnymi „inorodcami“; ale przychodzi i takie  
momenty, kiedy p. Mienszikow uderza w dzwon  
alarmowy. Teraz nastąpił, znów okres wąpli-  
wości, czy Niemcy nie są po prostu „inorod-  
cami“. Związszcza, że pan Mienszikow przeczy-  
tał listę osób towarzyszących w podróży lustra-  
cyjnej ministrowi komunikacji; urzędnik do  
szczególnych zleceń hr. Lidke; panowie: Gińce  
(naczelnik eksploatacji), Grosman (rewizor ru-  
chu), von Wildeman Klöppman (naczelnik dy-  
stansu), Irman (komendant fortecy), Scheide-  
mann (naczelnik sztabu), Flug (gubernator),  
Ferzen (komendant portu) i Cymerman (prez-  
dyent miasta).

„Bezwarunkowo—pisze Mienszikow—nie-  
które z tych osób już zrusyfikowały się, ale do  
jakiego stopnia—to pytanie. Generałowie: Stessel,  
Fok, Rejss to także prawosławni Niemcy,  
więc oddawna Rosjanie, którzy wiele zdziałali  
dla Rosji. Jednak wypadki tak się jakoś nio-  
żyły, że pierwszorzędną fortecę poddał nie I-  
wanow, nie Żurabajew, a panowie Stessel,  
Fok, Rejss, Szczęsłowicz... Nie chcę wcale rzucić  
cienia na cokolwiek skomplikowany pat-  
ryjotyzm urzędników rosyjskich o nierosyjskich  
nazwiskach, radzę jednak czytelnikowi rzucić  
jeszcze raz okiem na powyższą listę“.

**Samooskarzenie i żądanie dla siebie kary**  
**śmierci.** We czwartek w wileńskim sądzie wy-  
jennu-okręgowym rozpoznawano sprawę włos-  
cianina z gub. mińskiej Bazyłego Panickiego,  
oskarzonego o to, że dnia 26 kwietnia st. st.  
1907 roku, znajdując się w areszcie w więzie-  
niu mińskim, popełnił razem ze skazanym już  
więźniem Sołowjewem i z innymi zabójstwo na  
osobach dozorczy więziennego, Butkiewicza i  
więźnia Kukuć-kaweckiego. Sprawa o to za-  
bójstwo już raz była rozpoznawana i wtedy wy-  
stępowali w charakterze oskarzonych o to za-  
bójstwo Sołowjew i inni, zaś Panicki był wy-  
zwany tylko na świadka. W kilku miesiący po  
wykonanem wyroku śmierci na oskarzonych  
w tej sprawie towarzysząc Panickiego, ostatni  
zawiadomił prokuratora mińskiego sądu okrę-  
gowego, że dnia 25 kwietnia st. st., kiedy na  
kurtyarzu więzienia mińskiego Sołowjew schwy-  
cił Butkiewicza za gardło i zaczął go dusić,  
on, Panicki, uderzył dozorcę więziennego szy-  
letem i ten uderzeniem zabił go, następnie za-  
brali od dozorczy klucze i rewolwer i ndali się  
do cell Kaweckiego i zabił go na miejscu. U-  
znając się za winnego tych zabójstw, Panicki  
prosi dla siebie takiej samej kary, jaką ponie-  
sł jego towarzysze. Sąd skazał Panickiego na  
powieszenie, ale wobec dobrowolnego przyzna-  
nia się do winy, stara się o zmniejszenie tej  
kary.

Panicki zrzekł się wszelkiej obrony.

**Austria się zbroi.**

Narady wojenne, pod przewodnictwem sa-  
mego cesarza, odbywające się zazwyczaj w sty-  
czniu, w tym roku, według wiadomości „Berl.  
Tagebl.“ z Wiednia, odbędzie się około dwadzie-  
stego listopada, bezpośrednio po jubileuszu. Na-  
radom tym przyspują wielkie znaczenie, gdyż  
oprócz arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i  
Eugenjusza, biorą w nim udział i główniejsi  
kierownicy armji.

Mobilizacja wojsk austriacko-węgierskich,  
nie ogłoszona oficjalnie, mimo to odbywa się  
bez przerwy. Dn. 15 listopada, jak pisze „Aj-  
sag“, uruchomiono dziesięć pułków budapesz-  
teńskiego korpusu armji. Tych 10 batalionów  
w pierwszych dniach grudnia (now. st.) będą  
wysłane do Bośni i Hercegowiny. „Pesti Hir-  
lap“ donosi, że część artylerji w Peterwardej-  
mie otrzymała rozkaz udania się do Mostaru i  
Hercegowiny.

W armji austriackiej znajduje się wszakże  
tyle słowian, i licząc na nią, jak twierdzą źró-  
dła rosyjskie, niepodobna. Wypadki dezercji  
są częste, mimo wzmocniony dozór; dezertują  
grupy po kilkudziesięciu żołnierzy. W drugim  
pułku bośniackim, w szeregach którego służy  
wielu serbów i muzułmanów. wykryto spiszek  
wojskowy, 12 ludzi rozstrzelano.

Dezertery bośniacy uskarżają się na o-  
krutne i obrażające postępowanie względem  
nich żołnierzy austriackich i zapewnają, iż w  
ciągu kilku tygodni pod chorągwiami austriac-  
kami nie zostanie ani jednego serba, lub też  
hercegowińczyka — wszyscy zostaną albo roz-  
strzelani, albo też umkną do Serbji.

**Telegramy.**

**Wykrycie komitetu S. D.**

Moskwa, 7. Wykryto komitet okręgowy  
partji S.D. Aresztowano 12 osób.

**Sprawy serbskie.**

**Białogród.** 7. Młodszy syn królewski, brat  
królewicza Jerzego, wyjeżdża do Rymu z wia-  
snorecznym listem króla Piotra do króla Wik-  
tora Emanuela.

Wiadomości, że król Piotr przesiał Fran-  
ciszcewi Józefowi życzenia jubileuszowe, wywo-  
łały wielkie rozgoryczenie w społeczeństwie  
serbskiem. Sytuacja króla staje się coraz trud-  
niejsza do utrzymania. Rezygnacja jego na  
rzecz księcia Jerzego staje się coraz prawdopo-  
dobniejsza.

**Zabójstwo policjanta.**

Petersburg 7-go. W nocy przy rewizji w  
obrębie cyrkułu szlisselburskiego zabito policjan-  
ta. Dwóch zabójców ujęto.

**Konstytucja w Chinach.**

Pekin 7-go. W dekrecie, ogłoszonym dnia  
4 b. m., regent potwierdza powzięty przez  
zmarłego cesarza oraz przez cesarżowę wdowę  
zamiar ukończenia w przeciągu lat ośmiu prac  
przygotowawczych do zaprowadzenia w Chinach  
rządów konstytucyjnych i poleca władzom pro-  
wincjonalnym, aby nie dopuszczaly do zwłoki  
oraz nie przeszkadzały w tej sprawie.

**Miłoś ojowska.**

Odesa 7. Na pogrzebie oficerów Diomido-  
wa i Alejnikowa, zastrzelonych przez policjan-  
ta, ojciec Diomidowa zmarł skutkiem pęknięcia  
serca.

**Niemcy przeciw Austrii.**

Hamburk, 7. Niemiecka „Linja Lewantyj-  
ska“ odmówiła przyjmowania austriackich to-  
warów do transportu do Turcji. Rozgoryczenie  
w kołach przemysłowców austriackich jest nie-  
zmiernie. Przemysł niemiecki usiłuje zająć miej-  
sce przemysłu austriackiego na Wschodzie.

**Podrabianie kuponów.**

Moskwa 7. Ujęto bandę podrabiających ku-  
ponów. Znalaziono przy nich 10,000 fałszywych  
kuponów.

**Odwiedziny pary szwedzkiej.**

Wiedeń 7. W obecności Franciszka Józefa  
odbył się obiad uroczysty na cześć szwedzkiej  
pary królewskiej.

Wiedeń 7. Szwedzka para królewska wy-  
jeżdża dziś zrana.

**Miła wdówka...**

Złośliwa historia o stałości kobiet.

—o—

Pewnego razu powieszono złodzieja...

Aby jednakże „towarzysze“ nie zdjeli go  
z szubienicy — postawiono na strazy młodego i  
ładnego chłopca. Szubienica stała niedaleko  
cmentarza.

Chłopak stoi i stoi, a tu zimne okropnie,  
bo to było w zimie. Przyszła noc. Jeszcze  
większy mróz chwycił, że drzewo w płocie  
ementarnym zaczęło trzaskać. Chłopcu było  
straszno i przemarzał do kości — oglądał się na  
wszystkie strony, aż nieopodal od bramy cmen-  
tarza zobaczył małe w okienku światło.

Gdzie jest światło, tam są ludzie — po-  
myślał —żełm się nie bał ze mnie jutro po-  
wieszają, gdyby towarzysze wisielca ukradli, to-  
był poszedł.

Tak się bije z myślami, a już mróz stra-  
sznie na niego napada, co wionie mu w twarz  
— to oddech tamuja. Niema rady, czy tu  
zagnąć z mrozu, czy jutro wisieć, to wszystko

jedno — myśli chłopiec i poszedł w stronę  
światałka.

Gdy wszedł do izdebki, buchnęło na nie-  
go rozkosznym ciepłem — i zobaczył kobietą,  
ubraną w suknie żałobne, która z przyjemnem  
zdziwieniem patrzyła na pięknego chłopca.

— Pani pozwolił zagrać się trochę?  
— Proszę bardzo bez ceremonii.  
— A skąd pani, dlaczego pani tutaj mie-  
szka około omentarza—spytł chłopiec.

Pani w żałobnych sukniach siedła blisko  
chłopca, piękne jej oczy zasły Izami i, west-  
chnąwszy, zaczęła opowiadać.

— Miałam ukochanego męża, pięknego  
jak archanioł, dobrego jak gołąbek — byłam z  
nim tak szczęśliwa, że z chwilą gdy został  
się z tym światem (tu chwyciła mimowolnie rękę  
chłopca i uściśnięła mocno) postanowiłam  
do śmierci zamieszkać w tym domku, aby być  
blisko miejsca, gdzie spoczywają drogie jego  
szczątki.

Tu znowu uściśnęła mocniej rękę chłopca  
— Jak dawno już pani tutaj mieszka?

— Dwa dni z dzisiejszym, kochany chłop-  
cze. A ty co tu robisz po nocy, chłopaku  
miły?...

— Pilonię powieszonągo złodzieja, aby  
go towarzysze nie obcieli z szubienicy i nie  
skradli.

— I musisz stać do rana?

— Tak, niestety, bo jeżeliby towarzysze  
skradli trupa—to ja jutro będę na jego miejscu  
powieszony.

— Ah! gdzieby kto śmiał wieszac tak  
pięknego chłopca!

— Zapewniam panią, że są tacy.

— Nie wierzę...

Tutaj znowu silnie a miękko uściśnęła rękę  
chłopca.

— Radbym zostać, ale trzeba raz po raz  
zaglądać, czy jeszcze padlina wisi, bo jakby  
skradli, to moja śmierć.

Posiedzieli jeszcze z godzinkę. Oczy sili-  
cznej pani obeschy z łez i błyszczały, jak bry-  
lanty...  
— Wtem wiatr zakwilił złowrogo pod drzwia-  
mi chaty — i chłopiec przypomniał sobie swój  
obowiązek.

— Muszę iść zobaczyć, czy ta padlina je-  
szcze wisi — rzekł wstając.

— Ja pójde z tobą—rzekła kobieta. Wzię-  
ła ciepły szal i wyszli.

Gdy doszli do szubienicy, dyndał się na  
niej pusty sznurek... trup złodzieja został skra-  
dziony.

— O ja nieszczęśliwy, jutro będę wisił  
bez ratunku—jękął chłopiec.

— Nie bédziesz wisił, piękny chłopcze.  
Ja mam klucz od grobu mego ukochanego męża  
nieboszczyka, weźmiemy go i powiesimy  
na miejsce złodzieja. Ale za to już nie rozsta-  
niemy się do śmierci—dobrze?

Chłopiec jakos nie odpowiedział zaraz i  
poszedł do murowanego grobu, wyjął zwłoki u  
kochanego męża ślicznej pani i ponieśli pod  
szubienicę.

Wtem chłopiec, obejrząwszy dobrze nie-  
boszczyka, jękął znowu:

— Wszystko na nie, wisielec miał tylko  
dwa zęby w gębie, a pani mąż ma wszystkie  
co do jednego, to zaraz poznają, że to nie ten  
sam.

— Czyż tylko o to chodzi, kochany chłop-  
cze, można przecie temu zaradzić — i śliczna  
kobieta wielkim kluczem od grobowych wrze-  
ciadów wybiła nieboszczykowi najukochań-  
szemu trzdzieści zębów.

Za chwilę zawiął on na szubienicy, ale  
że był trochę pomięty, więc śliczna pani po-  
ciągnęła go troszkę za nogi, żeby lepiej wy-  
glądał.

Potem rzuciła się w objęcia chłopca i rze-  
kla czule:

— A teraz tyś mój do śmierci!

— O, bardzo przepraszam nie będzie  
tak!

— A to dlaczego, niewdzięczniku!

— Hi! bo ja się boję, że i mnieby tak  
było, jak nieboszczykowi.

**Pijcie „STRYCKIE“ żadać piwo „STRYCKIE“ wszędzie.**

**Nauka gry**  
na fortepianie, harmonium, skrzypcach, spie-  
wa solowego i chóralnego w szkołach i to-  
warzystwach, harmonii i kontrpunktu udziela  
prof. muzyki  
**Feliks Witeszczak**  
w Częstochowie, Al. II № 37, II piętro.



# Skład Win i Wódek Rektyfikacja Warszawska

II Aleja № 24 w Częstochowie

Poleca w sprzedaży hurtowej i detalicznej: Wina, Wódki, Likieri, Koniaki, Araki i Rumy, Porter angielski, Miody staropolskie i

**PIWA KRAJOWE** z browaru **E. Reych Synowie** w Warszawie.

**Uznany za najlepszy.**

Nagrodzony medalem na wystawie w Rostowie n/D 1908 r. Środek wzmacniający włosy i usuwający łupież.

## CAPTOLIN

prow. farmacji **Stanisława Hamburga** do nabycia w składzie aptecznym Aleja II róg Teatralnej w Częstochowie.



Niema lepszego środka, jak uznane przez powagi lekarskie

## Mydło Herba

**D-ra Obermeyera**

przeciw plegom, przyżozom, węgrom, mokrym i suchym łuszczeniom, swędzeniu i wszelkim nieczystościom skóry.

**TYSIĄCE PODZIĘKOWAŃ!**

Po krótkim użyciu widoczne są najlepsze rezultaty. Dostek apteki i składy apteczne. UWAGA: Fraudzie tylko są składowi, nie może podać na takim jakości.

## I Korzystna okazja!

**Do świąt**

tania sprzedaż wszelkich materiałów na ubrania i palta męskie, zarówno sukienka, drap de dam i szewiów na kostiumy damskie w składzie sukna i kortów

**Zygmunta Goldman**

II Aleja № 20 w oficyjne.

1708-5-2

**Biuro pośrednictwa i zleceń**

## „RENOMETR”

w Częstochowie, III-ola Aleja № 60.

Telefon Nr. 138.

Przy najrozsądniejszym pośrednictwie i warunkach najdogodniejszych załatwia i przeprowadza: sprzedaż, zamiany, dzierżawy, parcelacje majątków ziemskich oraz sprzedaż nieruchomości miejskich, wili, zakładów przemysłowych, tak w Królestwie, jak Litwie, Rosji i zagranicą. Tamże lokata kapitałów.

## !! Tylko do Bożego Narodzenia !!



Pierwsza i jedna z najlepszych fabryk zegarków w Szwajcarii, chcą zapoznać szerszą publiczność w Królestwie Polskiem ze swoimi wybornymi zegarkami, znanymi ze swej dobroci na Zachodzie Europy, postanowiła rozpowszechnić wyłącznie do świąt Bożego Narodzenia, po niezwykle niskich cenach, następujące zegarki:

- № 202 Zegar męski zwykły, formatu 1 szt. za 1.70 2 szt. za 3.30
- № 204 „syst. „Roskopf” 1 szt. „ 2.45 2 szt. za 4.50
- № 206 „Nowosé” płaski i b. cienki 1 szt. „ 2.85 2 szt. za 5.40
- № 208 „zakryty „ 1 szt. „ 3.55 2 szt. za 6.60
- № 210 „damski odkryty „ 1 szt. „ 2.70 2 szt. za 5.10

Wszystkie wyżej oznaczone zegarki męskie i damskie są z czarnej stali, nakręć. główką (remontoir) do nakręcania co 36 godzin. W wyglądzie nie różnią się w niczem od droższych zegarków po 20 i 25 rb. Do każdego zegarka dołącza się poręczenie prawidłowego chodu na 6 lat. Na wydatki pocztowe dolicza się 45 kop. od 1 do 4 sztuk. Zegarki wysyła się natychmiast po otrzymaniu obstalunku, za zaliczeniem poczt. i bez zadatku.

Adresować: Firma Handlowa Sz. I. Kuczera Warszawa, Zielna. 41. Uwaga: Radzimy skorzystać z nadarzającej się obecnie sposobności, gdyż powyższe ceny oznaczone zostały na bardzo krótki czas. 1700-2 1

Jest do sprzedania kontuar ładny, mało używany, ul. Krakowska № 33, wiadomość u stróża. 1708-1-1

Zginął paszport Jana Pośpiech, wydany gminą Praska, gub. Kaliskiej. Złożyć w Admin. Gońca. 1710-8-1

## Znakomite PIWO z browarów rygskich „Waldszleschen”

POLECA

**(W. Rybiński, Krakowska 28.**

EGZYSTUJĄCA OD ROKU 1882.

Fabryka Zapatek Chemicznych

## GEHLIG i MUGH

w Częstochowie. Poleca swoje wyroby.

## Radość za 2 rub. 66 kop.



Robicie sobie wiele przyjemności rodzinie i gościom, jeżeli zaopatrzyicie się w lustro taaletowe szlifowane z muzyką, zagranicznego wyrobu, samogrające dźwięcznie i dające piękne i wesole rosyjskie pieśni: walce, polki, opery, narodowe pieśni oprócz tego lustro jest zaopatrzone w termometr, akuratanie wskazujący temperaturę i służy dla upiększenia pokoju. Cena zamiast 10 rub. tylko 2 rub. 66 kop.

Takie samo lustro w lepszym gatunku „Piękność” z muzyką, termometrem i steroskopem z 50 ma ciekawymi podwójnymi widokami tylko rb. 3 k. 20. Obstalunki wysyłamy natychmiast za zaliczeniem i bez zadatku. Przesyłka 40 kop. (na Syberję 75 kop.). Adresować: Dom Eksportowy Towarzystwa „Napród” Warszawa, Pańska 39-20. Do każdego lustra dołącza się bezpłatnie 1) przybór kieszonkowy do pisania; 2) kinematograf kieszonkowy kieszonkowy z ciekawymi widokami. 1884.

1897-7-1

## Skład sukna i kortów

**D. ZYSSER**

Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku w podwórzu.

W wielkim wyborze poleca na sezon jesienny i zimowy wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecając się łaskawym względem Sz. Publiczności **D. Zysser**.

## Korzystajcie! Na Gwiazdkę!



**Zegarek kieszonkowy, męski „Salwa”** Remontoir-ankier (nie cylinder) z afrykańskiego słoła, cudownie grawerowany, obciążony i wyregulowany co do minuty do nakręcania bez klucza, raz na 36 godzin z piśmien-

nym poręczeniem na 6 lat. Tylko! Na gwiazdkę, zamiast rb. 15, cena rb. 8, za 2 szt. rb. 5 k. 50. Taki sam damski rb. 4. Bezpłatnie dołącza się: 1) dewizka pancernowej roboty z tego samego złota, 2) brelok-binioki z ładnymi widokami lub kompasem, 3) Zamkowy woreczek ochraniający zegarek od popuszcza. Adresować: Jeneralne przedstawicielstwo zegarków „Salwa” T-wo „Apollo”, Warszawa, G. C. Nowolipki 10.

P. S. Za przesyłkę pocztową dolicza się do jednego, lub do 4-eh zegarków 40 kop. Wysyłamy za zaliczeniem i bez zadatku. 1871-3-2

## TRAN ŚWIEŻY

POLECA

SKŁAD APTECZNY

**Wacława ORZEŁ**

w Częstochowie, III Aleja № 48.

## Szeczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

**Skład Win**

**DELKATESÓW**

i towarów kolonialnych

od 1872 r.

Wszecławiatowy najwytworniejszy w smaku

## Koniak Jas Prunier & Co

i Wino Szampańskie

**Duc de Montebello.**

**IMPORT**

**WIN**

**Węgierskich**

i

**Francuskich.**